

## Wprowadzenie

Wzrost świadomości praw człowieka, jego prawa do samostanowienia i wolności manifestowania swojej woli nie tylko w relacjach prywatnych, ale też w kontaktach z urzędnikami państwowymi, a także wyniki badań kryminologicznych (przede wszystkim z nurtu antynaturalistycznego) i wiktymologicznych ujawniają konieczność zajęcia się problemem **wplywu pokrzywdzonego i sprawcy przestępstwa na wybór i kształt środków karnoprawnej reakcji**. W piśmiennictwie padają deklaracje i postulaty dostrzeżenia figury pokrzywdzonego w procesie karnym. Ilustracją niech staną się słowa *I.B. Nestoruka*, który stwierdza: „Konieczność uwzględnienia interesów pokrzywdzonego należy do zasadniczych – wartych szczególnego podkreślenia – standardów nowej polskiej procedury karnej. Zmiany w prawie polskim odpowiadają w tym przedmiocie tendencji rozwojowej procedury karnej na świecie, która zmierza do zabezpieczenia interesów pokrzywdzonego w procesie karnym. Wiąże się to z kolei z zasadniczą zmianą filozofii prawa karnego i polityki karnej”<sup>1</sup>.

Myśl ta skłoniła nas do zadania pytania, czy tylko procedura karna uwzględni czy też ma uwzględnić tę zmianę paradygmatu prawa karnego. Czy w prawie karnym materialnym jest miejsce na uwzględnienie wspomnianych interesów pokrzywdzonego? Z tym wiąże się kolejny problem, czy stanowisko sprawcy jest lub powinno być uwzględnione. Czy może wciąż ma rację *J. Makarewicz*, pisząc „Przestępstwo albo wykroczenie skierowane jest przeciwko państwu, a kara jest odpowiedzią państwa”<sup>2</sup>?

Te dwa pytania wytyczają kierunek naszej wspólnej pracy, której ostatecznym celem jest zbadanie, czy i na ile środki penalne przewidziane w kodeksie karnym z 1997 r. pozwalają lub każą uwzględniać stanowisko pokrzywdzonego i sprawcy.

Przedmiotem naszych badań chcemy uczynić kary, środki karne, przepadki, środki kompensacyjne i probacyjne oraz ich wykonanie. Świadomie nie podejmujemy w niniejszej pracy zagadnień związanych ze środkami zabezpieczającymi, ponieważ ich charakter, cel i funkcja są całkowicie inne i chociaż nie wszystkie mają charakter leczniczy, to jednak idea kuracji narzuconej przez państwo bliska jest wszystkim tym środkom. Ponadto dotyczą osób, które ze względu na swój stan psychiczny, nie mają – jak się wydaje – pełnej podmiotowości prawnej. Ten problem – sprawczości i podmiotowości prawnej osób, wobec których stosowane są środki zabezpieczające jest poważnym i skomplikowanym zagadnieniem, które powinno być objęte odrębnym badaniem.

---

<sup>1</sup> *I.B. Nestoruk*, Wnioskowy tryb ścigania przestępstw w polskim i niemieckim prawie karnym, RPEiS 2001, Nr 4, s. 89.

<sup>2</sup> *J. Makarewicz*, Prawo karne, s. 68.

W centrum zainteresowania niniejszej publikacji nie znalazły się kwestie proceduralne, choć musiały one zostać wzięte pod uwagę przy omawianiu kolejnych zagadnień. Wiele aspektów materialnoprawnych urzeczywistnia się poprzez odpowiednie regulacje proceduralne, z tego też względu nieodpowiednie bądź wadliwe narzędzia w prawie karnym procesowym nie pozwalają instytucjom materialnym na spełnienie stawianych przed nimi funkcji. Ponadto nieodzowne jest zbadanie, czy ewentualne niedostatki prawnomaterialne są rewalidowane poprzez instrumenty procesowe. Nie możemy też tracić z pola widzenia, że podnoszone przyczyny wprowadzenia niektórych instytucji procesowych mają znaczenie również dla prawa karnego materialnego. Tytułem przykładu już teraz można wskazać, że uzasadnienie trybu wnioskowego jest bardzo inspirowane w obszarze naszych badań („instytucja ścigania na wniosek jest świadectwem liczenia się demokratycznego ustawodawcy karnego z interesami pokrzywdzonego”<sup>3</sup>).

Jesteśmy przy tym przekonane, że podjęty problem badawczy nie leży na linii „sporu” zasady legalizmu i oportunistycznej procedury karnej, ponieważ każdy z tych modeli oddaje decyzje o ściganiu przestępstw państwu (ustawodawcy bądź organom ścigania). My zaś pytamy, czy strony mają lub powinny mieć głos, co do rozstrzygnięcia prawnokarnego.

Innymi słowy, przedmiotem naszych dociekań jest teza postawiona przez *P. Pogonowskiego*: „Wymierzanie sprawiedliwości obejmuje rozstrzygnięcie i załatwienie spraw przez upoważnione do tego organy jurysdykcyjne na podstawie przepisów prawa. Jednym z istotnych elementów wymierzania sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawa jest przejęcie przez państwo z rąk bezpośrednio zainteresowanych podmiotów ciężaru przestrzegania w społeczeństwie przyjętych przez nie norm zachowania się”<sup>4</sup>. Chcemy sprawdzić, czy teza ta jest aktualna i czy doznaje wyjątków, a jeżeli tak, to czy mają one charakter znaczący. Intuicja podpowiada bowiem, iż można zaobserwować ewolucję, polegającą na odejściu w różnorodnych obszarach życia społecznego (służba zdrowia<sup>5</sup>, szkolnictwo wyższe, administracja<sup>6</sup>) od stylu paternalistycznego czy autokratycznego do modelu profesjonalnego, w którym fachowość i kompetencje, wspólnie z poszanowaniem podmiotowości pacjentów, klientów, penitencjariuszy wytyczają nowe standardy postępowania<sup>7</sup>. Powstaje więc pytanie, czy podobne przemiany obserwuje się bądź można by zaobserwować w obszarze prawa karnego materialnego.

---

<sup>3</sup> *I.B. Nestoruk*, *Wnioskowy*, s. 104.

<sup>4</sup> *P. Pogonowski*, *Rola sędziego i autonomia stron w procesie cywilnym. Zagadnienia wstępne*, *Roczniki Nauk Prawnych*, Tom XVII, 2007, Nr 2, s. 7.

<sup>5</sup> Por. np.: *A. Ostrowska*, *Paternalizm czy partnerstwo? Relacje między pacjentami a lekarzami w Europie*, w: *H. Domański, A. Ostrowska, P.B. Sztabiński* (red.), *W środku Europy? Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego*, Warszawa 2006, s. 185–200.

<sup>6</sup> *J. Hryniewicz, K. Olejniczak, Ł. Widła-Domaradzki*, *Style kierowania w centralnej administracji publicznej na tle stylów kierowania w wybranych środowiskach organizacyjnych*, *Przegląd Organizacji* 2011, Nr 12, s. 33–37.

<sup>7</sup> Urzeczywistnieniem tego rodzaju podejścia jest tworzenie tzw. dobrych praktyk w rozmaitych usługach i służbach, por. np. <http://www.dobrepraktyki.pl/>.